



Solidarność walczy o pracowników, którzy zostali pominięci dodatkiem covidowym, a którzy zatrudnieni są na oddziałach, na których przebywają pacjenci z COVID-19. O pracowników niemedycznych.

– Walczymy o pracowników, którzy zostali pominięci dodatkiem covidowym, a którzy zatrudnieni są na oddziałach, na których przebywają pacjenci z COVID-19. Myślimy przede wszystkim o pracownikach działalności podstawowej, a więc sanitariuszach, opiekunkach medycznych, salowych. Ale również są to tacy pracownicy jak psychologowie, dietetyczki. Tych grup zawodowych, które współtworzą zespół opiekujący się pacjentem z COVID-19, jest wiele i zupełnie niezrozumiały dla nas jest fakt podziału na tych, którzy są zastępowalni i niezastępowalni, którzy są bardziej potrzebni i którzy mogą sobie odejść z pracy - powiedziała Maria Ochman, przewodnicząca Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność” w audycji radiowej Głos pracownika w Radiu Gdańsk.

– Znam wiele placówek, gdzie dyrektorzy zachowali się jak trzeba i wysupłali jakieś pieniądze dla tych pracowników. Niemniej jednak to są pieniądze, które zostały przekazane na zasadzie „daję, ile mogę”. To są środki zastępcze. Nie mówię już o fatalnych, brzydkich zachowaniach personelu współpracującego. To są rzeczy, które tak niesamowicie skłóciły personel.

Solidarność walczy o wszystkich pracowników

Wpisany przez Administrator
czwartek, 22 kwietnia 2021 08:26 -

Pracownicy niemedyczni pracują ponad siły. Trzeba pamiętać, że ci, którzy zostali pominięci, najczęściej wykonują najbrudniejszą pracę, z płynami fizjologicznymi, ustrojowymi – podkreśliła Ochman.

źródło: Radio Gdańsk